

W NUMERZE:

- DZIEŃ ZWYCIĘSTWA I WOLNOŚCI
- HAPPENING Z OKAZJI DNIA ZIEMI
- POMOC DLA LOZNICY

DZIEŃ ZIEMI W PŁOCKU

Jak co roku uczniowie naszego gimnazjum brali udział w happeningu ekologicznym z okazji Dnia Ziemi. Tym razem hasłem przewodnim było: Zmieniaj nawyki, a nie klimat. We współpracy z RCEE oraz przybyłymi przedszkolakami zastanawialiśmy się,

co zrobić, by nasze codzienne działania nie wpływały źle na klimat Ziemi. Obok sceny były także stoiska plastyczne, kiermasz ciast na rzecz schroniska dla zwierząt, mini ZOO oraz wiele innych atrakcji. Odbływały się konkursy sportowe i wiedzowe.

WYWIAD Z P. JANINĄ KAWAŁCZEWSKĄ

Nasze gimnazjum wspólnie z Regionalnym Centrum Edukacji Ekologicznej co roku organizuje dla lokalnej społeczności happeningi z okazji Dnia Ziemi. Czy zauważyła Pani pozytywny wpływ tych imprez na kształtowanie świadomości

ekologicznej mieszkańców naszego miasta?

Na pewno wszystkie działania edukacyjne, które prowadzi się wśród mieszkańców, pozwalają zmienić ich zachowania i postawy wobec codziennego życia, które wpływa znacząco na stan

PROJEKTY NA RZECZ ŚRODOWISKA

w regionie, ale na terenie całej Polski. Są realizowane przeróżne projekty, mające na celu zwiększyć świadomość środowiska u mieszkańców miasta. Organizujemy warsztaty oraz szkolenia dla nauczycieli, a także happeningi i imprezy.



O OCHRONIE PRZYRODY

środowiska naturalnego. Na pewno zauważyłam istotne zmiany w nawykach obywateli. Takimi działaniami są na przykład cała problematyka związana z gospodarowaniem

odpadami komunalnymi. Dzięki naszym imprezom zauważamy, że coraz mniej jest śmieci na ulicach. Łatwiej jest przecież odpoczywać nad Wisłą, kiedy nie zanieczyszczają jej odpady. Jednak podnoszenie poziomu edukacji ekologicznej u mieszkańców to praca

ciągła. Nie można powiedzieć, że jest już dobrze, że już możemy zaprzestać naszych działań i więcej nic nie robić. **W jaki sposób Regionalne Centrum włącza się w działania na rzecz ochrony przyrody w regionie?** My włączamy się na rzecz ochrony przyrody nie tylko

Redakcja:
Gimnazjum nr 6 w
Płocku

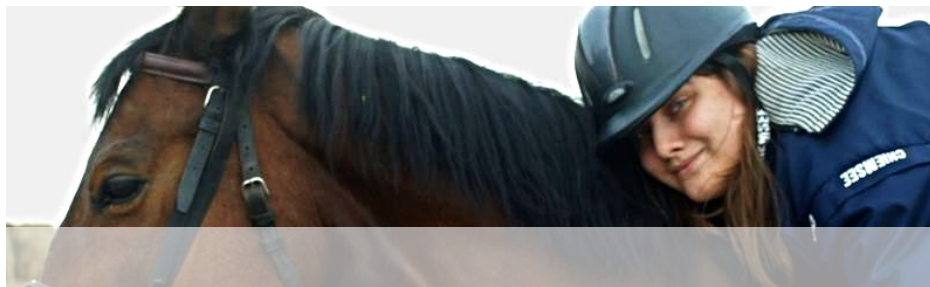
**Ewa Daniłow -
redaktor naczelna;**
Zespół redakcyjny:
Agnieszka Chudzik,
Dagmara
Strzałkowska, Ola
Kosińska, Natalia
Napora, Adrian
Mikołajczyk, Justyna
Jarzyńska, Igor
Nowak, Kamil Biegaj,
Karolina Żaglewska,
Ola Izbicka

**Opieka nad
zespołem
p. Magdalena
Michalska**

SŁOWO OD REDAKCJI

Nadszedł maj! Mamy wreszcie coraz cieplejsze dni i odliczamy je do końca roku szkolnego. Każdy uczeń marzy o wakacjach, by odpocząć, poleniuchować, wyjechać lub posiedzieć spokojnie w domu. Niedługo wakacje! Czas wyjazdów, woda, słońce... Pamiętajcie jednak, że niewłaściwe opalanie szkodzi, a nieodpowiedzialność i brak wyobraźni prowadzą jedynie do złego.

Życzę udanych wakacji - Redaktor Naczelna - Ewa Daniłow



POMOC DLA LOZNICY

Po tym, jak w Serbii ustały gwałtowne deszcze, które zniszczyły wiele dróg, mostów, a także wiele domów pozbawiły energii elektrycznej, szef Zarządzenia Kryzysowego Loznicy (naszego miasta partnerskiego) prosi Płock o pomoc. Skutkami nawałnicy dotkniętych zostało 20 tys. osób, a temperatura powietrza dziś w Loznicy wykona 30 stopni Celsjusza. Mieszkańcom tego miasta pilnie potrzeba: środków medycznych,

paczkowanej żywności, środków do higieny dla dzieci i dorosłych, butelkowanej wody, koców, atermatów, śpiworów, pomp głębinowych, suszarek pokojowych i wiele innych przedmiotów codziennego użytku. Dyrektor Wydziału Edukacji i Kultury - Marek Bębenista, zwraca się z prośbą o przeprowadzenie akcji pomocy dla Loznicy w szkołach. Dary można przynosić do Urzędu Miasta Płocka przy Starym Rynku i zostawiać na portierni przy głównym wejściu.

WOLONTARIUSZE

Do naszej szkoły zawiązał przedstawiciel Urzędu Miasta Płocka, p. Tomasz Cybulski, który przeprowadził lekcję pokazową wśród uczniów gimnazjum, aby

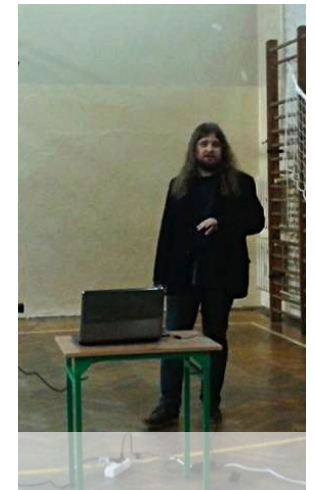
zachęcić ich do uczestnictwa w wolontariacie. Na początku objaśnił definicję: „Wolontariat (łac. voluntarius - dobrowolny) - dobrowolna,

bezpłatna, świadoma praca na rzecz innych lub całego społeczeństwa, wykraczająca poza związki rodzinno-koleżeńsko-przyjacielskie.”

PILNIE POSZUKIWANI

„Wolontariusz – osoba fizyczna, która ochotniczo i bez wynagrodzenia wykonuje świadczenia na zasadach określonych w ustawie.” Następnie

w streszczeniu opowiedział historię wolontariatu, która brzmi tak: „Pojęcie „wolontariat” użyte po raz pierwszy ok. 1600 roku we Francji w znaczeniu ochotnika



SZKOLNE SPOTKANIE Z P. TOMASZEM CYBULSKIM WOLONTARIUSZEM URZĘDU MIASTA PŁOCKA

do służby wojskowej. W znaczeniu cywilnym ok. 1630 w europejskich koloniach w Ameryce Północnej. Dotyczyło przede wszystkim niezinstytucjonalizowanej pomocy sąsiedzkiej. XIX w. – pierwsze amerykańskie instytucje wolontariackie (Wojna Secesyjna, od 1881

Amerykański Czerwony Krzyż). Następnie Pan opowiedział o wolontariacie w Polsce oraz o typach wolontariatu. Tymi nowszymi, rozwijającymi się obecnie są wolontariat międzynarodowy, prawniczy oraz wirtualny. Wymienił również korzyści oraz wady aktywnego

uczestnictwa w zadaniach wolontariuszy. Przedstawił również najpopularniejsze mity dotyczące tej instytucji. Są to między innymi: „wolontariat to tylko hospicja i Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”. Otóż pracownicy pomagają innym niemal codziennie, jednak nie mówi się o nich głośno.

„Do tego potrzebne są specjalne umiejętności, są jakieś ograniczenia wiekowe” - w wolontariacie wszyscy chętni do pomocy są przyjmowani, nawet jeśli mają 10 lat i jeszcze nie odkryli swoich pasji oraz talentów. P. Cybulski na koniec zachęcił do zapisów do płockiego wolontariatu.



DZIEŃ ZWYCIĘSTWA I WOLNOŚCI W PŁOCKU

Dnia 8 maja 2014 roku przed kościołem św. Stanisława Kostki odbyły się uroczystości upamiętniające Dzień Zwycięstwa i Wolności. Jest on obchodzony na pamiątkę zakończenia II wojny światowej. Uroczystość miała miejsce przed tablicą upamiętniającą umordowanych płoczan.

W uroczystości wzięły udział m.in. p. pułkownik Antoni Jelec, który narażał swoje życie dla ratowania ojczyzny. Po zakończeniu poruszającej uroczystości nasza redakcja przeprowadziła wywiad z tym wspaniałym



Panie pułkowniku, to bardzo wzruszające dla nas, młodych ludzi, widzieć na dzisiejszej uroczystości przedstawicieli pańskiego pokolenia, ludzi, którzy walczyli, byśmy dziś mogli cieszyć się wolnością. O czym

powinniśmy wiedzieć i za co szczególnie dziękować tym, którzy walczyli kiedyś o wolną Polskę? Żołnierze walczyli o wolną Polskę, ale jak wojna się kończy to nie dzieli się zwycięstwa według przelanej krwi, ale według siły, jaką

państwo posiada w czasie zakończenia walk. I to jest, powiedziałbym, niesprawiedliwe, ale tak jest, że decydują ci, którzy mają największą siłę w dniu zakończenia wojny, a nie ci, którzy najwięcej krwi przelali. O jakich walkach toczonych w czasie

BOHATER II WOJNY ŚWIATOWEJ

Il wojny światowej mógłby Pan wspomnieć?

Zacząłem wojnę nad Nysą Łużycką i skończyłem już pod Dreznem. Jakie to były walki? Porządna walka to była na Nysie Łużyckiej. Nasza artyleria strzelała, ale tam w okopach już nikogo nie było. Niemcy uciekli. Walka była dopiero na drugiej linii, kilkanaście kilometrów po drugiej stronie Nysy. Było ciężko, ponieważ

jeden do drugiego strzelał i jeden drugiego widział. Później, jak żeśmy rozbili Niemców, to zśliśmy, jednak ciężko było ich dogonić. Dopiero w rejonie między Budziszynem a Dreznem natknęliśmy się na armię marszałka Schernera, która szła na pomoc Berlinowi i przecięliśmy im drogę. Była to ciężka walka, ale powiem, że dostawaliśmy również w skórę. Na wojnie nie ma tak,

PAN PUŁKOWNIK ANTONI JELEC



że jednych biją, a drudzy są nienaruszeni. I jedni, i drudzy giną. Tam właśnie zostałem ranny, ale najgorsze było to, że po zranieniu, kiedy nas wieźli do szpitala, to Niemcy nas okrążyli i kogo się dało, wymordowali. Nie zwracali uwagi na to, czy ktoś był w pełni sił, czy ciężko ranny. Pamiętać musimy o wszystkich żołnierzach i wszystkim walczącym jesteśmy dziś wdzięczni. Kto jednak

kto zaprezentował w czasie wojny szczególnie bohaterską postawę? Za największą zasługę cenię porucznika Otapa, tego, co w Berlinie, na Kolumnie Zwycięstwa wieszal sztandar Polski 2 maja o świcie. Pamiętam także porucznika Troickiego z Sochaczewa. Był dowódcą i wysłał pięciu swoich żołnierzy na Kolumnę Zwycięstwa. Byłem tam parę razy. Jest tam rondo gwiaździste i tam

również jest kolumna. I na tej kolumnie postać Germanii, a odlana została z dział zdobytych na francuskim froncie. Ile miał Pan lat, kiedy rozpoczęła się II wojna światowa? Skąd Pan pułkownik pochodzi? Już nie pamiętam dokładnie, było to dawno temu. Wiem jednak, że wtedy kończyłem pierwszą klasę gimnazjum. Byłem więc mniej więcej w wieku uczniów waszej szkoły. Pochodzę ze



Białorusi. Tam również zaciągnąłem się do wojska.

Dziękujemy za rozmowę. Dla nas ważne są rozmowy z odchodzącym już pokoleniem żołnierzy, którzy walczyli na wojnie.

Dziękuję wam serdecznie.

Z POETYCKIEGO TOMIKU KLASY IIF

Marta Wojciechowska **Planeta i ludzie**

Istniała pewna planeta,
na której ludzie
mieszkali,
I choć piękna była,
mocno ją zaśmiecali.
Tu paperek, tam
butelka, aż w końcu
doszło do tego,
Że na każdym rogu
było wysypisko, mój
kolego.
Powycinane lasy,
zanieczyszczone
rzeki,
Bo w każdej rzece
pływały sobie ścieki.
Odparła kiedyś

planeta z wielkim
oburzeniem:
„Mam już dosyć tych
ludzi, co niszczą mą
zieleń.”
Lecz im to nie
szkodziło, zatruli ją
dalej,
A planeta na nich
plakała wciąż i stale.
W końcu się obraziła i
roślinność zabrała.
Kara dla nich była to
wcale nie mała.
Bo zanim kroki
odpowiednie, by ją
przeposić, podjęli,
To bez drzew, czyli
tlenu, marnie wyginęli!



Nina Zakrzewska **Przyjaźń i pieniądze**

Byli raz dwaj bardzo
życi przyjaciele.
Skromni, w trudzie
pomagali sobie wiele.
Jeden kiedyś wygrał
mnóstwo,
Nie narzekał na
ubóstwo.
Ale swego już
zapomniał przyjaciela,
Bo majątek tylko go
rozweselał.
Miał pieniądze, biegł
przez lata,
Myślał, że jest panem
świata.
Drogie auta i
zagraniczne podróże,

Zagościły na stałe w
jego naturze.
Ale kiedyś coś się
stało,
Bo zatracił się w tym
szale,
Prysły auta, złote karty
To się stało nie na
żarty.
Pozostało bardzo mało,
Oj, jak silnie to bolało!
Został z niczym bardzo
smutny,
Wtem zrozumiał błąd
okrutny.
Nie miał bowiem już
nikogo,
Z kim by mógł pójść tą
trudną drogą...

PORZUĆ SPORY



„Porzuć spory - idź
na wybory” - pod
takim hasłem 21 maja
2014 roku uczniowie
z klasy IIIa, IIIg i
IIb przeprowadzili
kampanię na rzecz
wysokiej frekwencji

w wyborach do
Parlamentu
Europejskiego,
zachęcając
mieszkańców Płocka
do udziału w wybor-
ach. W tym celu
przygotowali ulotki

IDŹ NA WYBORY

i informacje na temat
działania
europarlamentu oraz
plakaty z hasłami
uświadamiającymi
wyborcom, jak ważna
jest aktywność
i odpowiedzialność

obywatelska oraz
przywilej głosowania.
Ponadto społeczność
szkolna wysłuchała
audycji na temat
działania
i historii Parlamentu
Europejskiego.



WYNIKI WYBORÓW SZKOLNYCH

22 maja 2014 roku
odbyły się w naszym
gimnazjum
młodzieżowe wybory
do Parlamentu
Europejskiego.
Cała społeczność
szkolna mogła
głosować na 9
komitetów wyborczych
zarejestrowanych
przez Państwową

Komisję Wyborczą.
Działania wolontariuszy
mają charakter
edukacyjny i neutralny
politycznie. Akcja
została
zorganizowana we
współpracy z Centrum
Edukacji
Obywatelskiej pod
hasłem „Młodzi
głosują”. Oto wyniki:

liczba głosujących
wynosiła 236 uczniów
na 580, a frekwencja
wynosiła 42%. Wygrał
Komitet Wyborczy
Nowa Prawica -
Janusz Korwin-Mikke
z liczbą głosów 59.
Na drugim miejscu
znalazł się PiS oraz
Twój Ruch z ilością
głosów 42.

